

M. Bersohn

Księgozbiór

Katedry Płockiej



Biblioteka im. Zielińskich

1341

opokój 20

półka I-B

12



KSIĘGOZBIÓR

RATEDRY

PŁOCKIEJ

OPISAŁ

MATHIAS BERSOHN

CZŁONEK KOMISYI HISTORJI SZTUKI AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE. —

CZŁONEK POZNAŃSKIEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK.



WARSZAWA.

DRUK P. LASKAUERA I W. BABICKIEGO

1899.



Księgozbiór Katedry Płockiej.

KSIĘGOZBIÓR
KATEDRY
PŁOCKIEJ

OPISAŁ

MATHIAS BERSOHN

OSZŁONEK KOMISJI HISTORJI SZTUKI AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE.—
OSZŁONEK POZNAŃSKIEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK.

Z 17 tablicami.



ROK 1541.

WARSZAWA.

DRUK P. LASKAUERA i W. BABICKIEGO, Ś-to KRZYŻKA 11.

1899.

Jasnie Oświeconemu

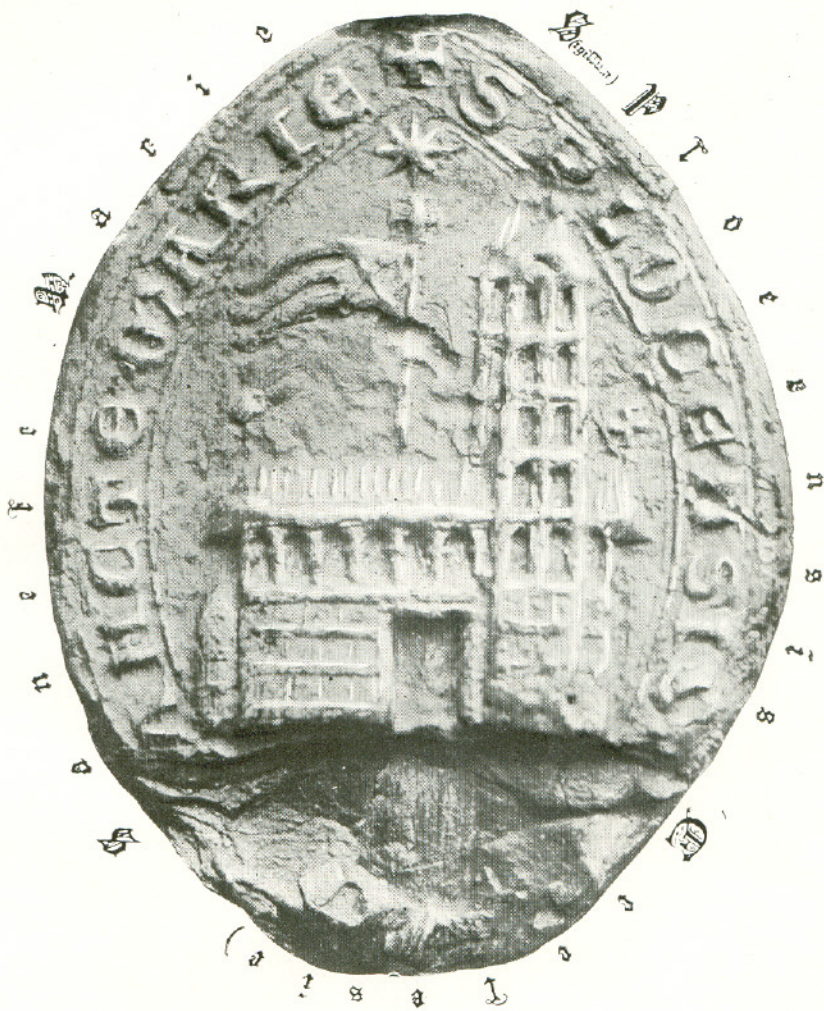
Janowi Tadeuszowi

Księciu Lubomirskiemu

w dowód najszczerzego poważania,

skromną tę pracę poświęca

Autor.



Najdawniejsza pieczęć
KATEDRY PŁOCKIEJ
około roku 1140.



Katedra Płocka, jako jedna z najstarszych Świątyń krajowych, a z którą wiążą się tak liczne wspomnienia historyczne, budzi ciekawość nie tylko pod względem historycznym, ale także zachwyca widza i ze stanowiska architektonicznego i artystycznego, mimo niefortunne zmiany poczynione, w ostatnich zwłaszcza czasach, w tej prastarej budowli *). Kilku znanych naszych pisarzy, opisało wprawdzie dość szczegółowo tę piękną katedrę i jej zabytki, a jednakże badacz, zwiedzając ją, nie jeden jeszcze odkrywa szczegół, który wart nie tylko wzmianki, ale i obszerniejszego opisu. Pomniki grobowe niektórych tamże pochowanych biskupów, zdobiące tę świątynię, istne arcydzieła sztuki rzeźbiarskiej tego rodzaju, znajdujemy wprawdzie tu i owdzie opisane, lecz, dla braku ich dokładnego odwzorowania, dzieła te uchodzą po części uwagi ogółu i nie mogą należycie być uznane. Toż samo powiedzieć można i o bogatym skarbcu katedry Płockiej. Wzory sztuki średniowiecznej Przeddzieckiego i Rastawieckiego dają nam wizerunki zaledwie kilku przedmiotów. A ile to arcydzieł sztuki złotniczej krajowej, ile wspaniałych dzieł sztuki hafciarskiej, ile innych różnych pamiątek historycznych, przechowuje ów skarbiec w swoich bardziej niż skrom-

*) Ciekawą i bardzo cenną jest rozprawa profesora Władysława Luszczykiewicza Członka Akademii Umiejętn. w Krakowie «Dwa zagubione pomniki nasze Romańszczyzny w Płocku i Jędrzejowie». Kraków, 1895.

nych murach. Opis tych wszystkich zabytków dawnej sztuki stanowiłby obszerne, ciekawe dzieło, pracę mozolną nie jednego badacza tych pamiątek krajowych.

Zwiedzając przed paru miesiącami katedrę Płocką i obejrzawszy jej wszystkie bogactwa po szczególe, oprowadzani i objaśniani przez W-go księdza Adolfa Szelażka, Regensa Konsystorza Płockiego, któremu tu składamy wyrazy serdecznej wdzięczności za jego światłe wskazówki i uprzejmość, wzięła nas szczerą chęć opisanie i odwzorowanie kilku najpiękniejszych pomników grobowych, a także i kilku arcydzieł sztuki, przechowanych w skarbcu. Uczynimy to wkrótce na innem miejscu, ponieważ materiały do tej pracy mamy części już zebrane. Obecnie pragniemy się zająć wyłącznie Biblioteką kapituły Płockiej, która, jak to zobaczymy, bez zaprzeczenia zasługuje na obszerniejszą wzmiankę, celem zapoznania ogółu z najstarszemi zabytkami sztuki piśmienniczej rzeczonyj kapituły.

Skromny ten księgozbiór, któremu niemożna nadać miana licznej i bogatej biblioteki, powstał, jak tradycya niesie, w r. 1024. W tym bowiem czasie papież Benedykt VIII wyznosił na biskupstwo Płockie ojca Marcina rodem Francuza, męża wielkiej nauki. On to pierwszy obdarował kapitułę rękopisami, przywiezionemi z Rzymu, gdzie przeważnie pobierał nauki, słusznie więc uważanym być może jako założyciel biblioteki Płockiej. W późniejszych czasach i inni biskupi Płoccy wzbogacali bibliotekę swymi prywatnymi zbiorami; były one jednak nieliczne i mało cenne. Dopiero biskup Płocki, Stanisław Łubieński, umierając w Wyszku dnia 16 Kwietnia 1640 r. zapisuje bogate i liczne swe zbiory kapitule Płockiej. Następnie, w końcu XVII i pierwszej połowie XVIII wieku biblioteka nietylko, że nie wzrasta, ale przeciwnie, z powodu najazdów, zaburzeń w kraju, a w części przez nieogłędność ciągle maleje; zaginęło bowiem wiele rzadkich dzieł i cennych rękopisów. Książd W. Krzyżanowski w opi-

się Płocka (r. 1877) na str. 67 mówi: „Biblioteka, niegdyś posiadająca kilka tysięcy wyborowych dzieł i wiele rękopisów, przez niedbalstwo i czas w części zmarnowaną, a w zupełności prawie zniszczoną została i jako rzecz bezużyteczna wyrzuconą była pod dach wieży frontowej. Dopiero z pyłu zapomnienia wydobył ją r. 1845 ksiądz Antoni Baliński, archidyakon Płocki, prokurator kapituły.”

W ostatnich czasach, a szczególnie od lat 20, biblioteka powoli, ale stale powiększa się; są to przeważnie dary prałatów, kanoników i innych księży, którzy swoje własne zbiory przekazują kapitule Płockiej. Najbardziej przyczynili się do powiększenia i uporządkowania tej biblioteki prałaci ks. Franciszek Grabowski *), ks. Wincenty Orzeszkowski **) jak również i ksiądz kanonik Smoliński, teraźniejszy dziekan Płocki, który bogaty swój księgozbiór, bibliotece katedralnej ofiarował.

Obecnie biblioteka mieści się w sporej i widnej sali, w samej katedrze, tuż za organami, a jej konserwacją i opisaniem oprócz bibliotekarza księdza kanonika Zaremby, zajmuje się jeszcze i p. Wiktor Gruberski, od lat blisko 20 organista katedralny; zawiera ona podług ostatniego obliczenia około 2000 dzieł historycznych, teologicznych i liturgicznych, między którymi jest kilkanaście dość ciekawych inkunabułów i rzadkich późniejszych druków. Bogactwem jednak tego małego księgozbioru są cenne rękopisy, których jest 92 pergaminowych, a 54 papierowych.

Rękopisy te, wyłącznie treści religijnej i liturgicznej z XII, XIII, XIV, XV i XVI wieków, są po większej części pisane pięknie i udatnemi miniaturami i inicjałami przyozdobione; niektóre Antyfonarze i Graduały odznaczają się oryginalną starą oprawą.

*) Umarł dnia 21-go Listopada 1886 r.

**) Był administrator dycezyi Płockiej, umarł r. 1887.

Należy się duchowieństwu katedralnemu wdzięczność za troskliwe zaopiekowanie się tymi skarbami sztuki piśmienniczej, malarskiej i introligatorskiej minionych wieków, przez co rękopisy te do dnia dzisiejszego nieźle się przechowały. O tych właśnie rękopisach pragniemy w obecnej naszej pracy obszerniej pomówić.

Jednym z najstarszych rękopisów, jakiśmy w tym księgozbiorniku odnaleźli, jest *Pismo Święte, z pierwszej połowy XII wieku*; pisany po łacinie na pergaminie, formatu in folio wymiaru 40 na 34 centymetrów. Oprawa źle zachowana, z czarnej skóry bez ozdób, nosi cechę późniejszej roboty, nieprzedstawiającej wartości artystycznej. Na początku i na końcu brak dużo kart, które zostały wycięte, jak to wyraźne ślady pokazują.

Obecnie rękopis składa się z 270 kart nie numerowanych. Pismo jest staranne i czytelne, ozdobione 42, początki dużymi i oryginalnymi inicjałami kolorowymi w stylu romańskim, miniatur zaś dość artystycznie, jak na ową wczesną epokę wykonanych jest 29, przedstawiają one wyłącznie Świętych.

Pismo to Święte nie jest podzielone ani na wiersze, ani na rozdziały, tylko na księgi. Na początku każdej prawie księgi umieszczony jest inicjał, a poniekąd i miniatura. Dajemy tu wizerunki kilku takich inicjałów i miniatur, podług zdjętych dla nas fotografii z oryginału. W tym to uszkodzonym, jakieś wyżej powiedzieli, rękopisie, na 14 obecnie karcie, na początku księgi prorocstwa Jeremiasza, znajdujemy literę V. (verba Iheremie), ornamentowaną w stylu romańskim, a obok niej miniaturę przedstawiającą proroka Jeremiasza piszącego (Tablica 1); figura nie odznacza się wykończeniem artystycznym, nosi jednak cechę malatur z epoki, w której powstał ten rękopis. Karta 73 daje nam początek księgi Hioba z inicjałem litery V. (verbum), z ornamentacją nieco odmienną od poprzedniej i miniaturę zakonnika siedzą-

cego i piszącego. Jest ona z tego względu ciekawa, że od-
tworza nam kompletny strój duchownych w XII-m stuleciu.
(Tabl. II).

W dalszym ciągu większe inicjały i miniatury rzadziej
się już pokazują, a cały tekst przeplatany jest, prawie co pa-
rę wyrazów, małymi i mniej ozdobnymi inicjałami koloru
niebieskiego, czerwonego lub zielonego, a każda taka litera
odznacza się odrębnym rysunkiem. Dopiero na karcie 159
widzimy znowu większy inicjał T (Tobias) oryginalnie skom-
ponowany, a rozpoczynający księgę Tobiasza. Miniatura
obok umieszczona przedstawia nam Tobiasza klęczącego ze
złożonymi do modlitwy rękoma. Nad nim ukazuje się anioł,
który, jak się zdaje, przynosi mu pióro i laskę pielgrzymią.
W tej miniaturze rysunek jest nieco poprawniejszy i koloryt
dość żywy. (Tabl. III).

Miniatura umieszczona na karcie 167, rozpoczyna księ-
gę Estery i pokazuje nam jakąś osobistość w strojnem ubra-
niu, stojącą na fantastycznym wężu i trzymającą w jednej
ręce pochodnię, a w drugiej literę I (In diebus), w stylu pry-
mitywnym romańskim (Tabl. IV).

Po kilkudziesięciu kartach nie przedstawiających nic ta-
kiego, co by mogło zwrócić naszą uwagę, spostrzegamy na
karcie 211 sporą miniaturę, może najciekawszą w tym rękopi-
sie. Umieszczona na początku księgi Psalmów Dawida,
przedstawia ona tego króla siedzącego jakoby na tronie, gra-
jącego na harfie i śpiewającego. Obok króla stoi zakonnik,
który wtóruje królewskim pniom, uderzając młotkiem
w dzwonki, zawieszone rzędem. O używaniu w kościele ka-
toliczkim dzwonek dostrojonych do różnych tonów przy
śpiewach, wspomina już św. Hieronim około roku 400. Wów-
czas dzwonki tego rodzaju przymocowane na sztabie żela-
znej, jak to na naszej miniaturze widzimy, nazywały się po
łacinnie „bombulum.“ Za czasów cesarza Karola Wielkiego in-
strument ten znacznie został ulepszony i używanie onego po

kościółach bardzo się rozpowszechniło. W XII wieku powiększono liczbę dzwonek różnej wielkości do 25 i wtedy przeważało instrument „flagellum.” W późniejszych jeszcze czasach, w miarę jak tego rodzaju muzyka przypadła do gustu, zaprowadzono różne zmiany, a mianowicie uderzanie młotków w dzwony odbywało się mechanicznie. Zaprowadzono też koła z odpowiednim mechanizmem, na których przymocowane były dzwonki i nazwano te obracające się koła „rota campanarum.” Do dnia dzisiejszego w niektórych, zwłaszcza francuzkich, kościołach przechowały się artystycznie zbudowane „carillon,” których dźwięczny odgłos wielkie sprawia wrażenie.

Nasza miniatura pokazuje urządzenie instrumentu, o którym tu mowa, jak najprymitywniejsze. U spodu miniatury widzimy jakichś rzemieślników w oryginalnych kostyumach, zajętych pracą, prawdopodobnie złotniczą. Inicyał, litera B, jest jak wszystkie w tym rękopisie w stylu romańskim. (Tablica V).

Jeszcze jeden zamieszczamy tu inicyał, a mianowicie literę P (Paulus), rozpoczynającą na karcie 267 listy Świętego Pawła, a to z tego powodu, że w rysunku i kolorycie bardzo przypomina owe Anglo-Saksońskie inicyały, zdobiące te wspaniałe, pod każdym względem tak artystycznie wykończone rękopisy, które są istnym skarbem niektórych bibliotek publicznych. (Tablica VI).

Przez kogo rękopis ten został sporządzony, pomimo gorliwych poszukiwań odnaleźć nie mogliśmy, być może, że nazwisko bogobojnego i zdolnego mnicha znajdowało się na jednej z wyciętych kart. Pewniej już oznaczyć możemy, kiedy księga była spiana.

W roku 1148 w katedrze Płockiej stały się głośnymi dwa cudy, które niewiadomy pisarz księgi, jako naoczny świadek, opisuje na karcie 138 pozostawionej początkowo w tekście Pisma Świętego próżną. (Tablica VII). Rozpoczyna on od

wyrazów „Anno Incarnationis Millesimo CXLVIII, gdy na stolicy papieskiej zasiadał Eugeniusz, gdy Cesarzem był Konrad, gdy w Polsce panowali: Bolesław (Kędzierzawy) Mysecon (Mieczysław Stary), Henricus (Sandomierski), gdy biskupem Płockim był Aleksander etc. etc.” — poczem następuje opis cudu; drugi cud pod tymże rokiem opisuje również szczegółowo, z tego więc widzimy, że Pismo to Święte było własnością już obecnej katedry, po nowem jej wybudowaniu w r. 1136 przez biskupa Płockiego Aleksandra ze Szreńska, herbu Dołęga, w miejsce spalonego drewnianego kościoła Najświętszej Maryi Panny Mazowsza.

Drugim niemniej ciekawym i cennym rękopisem katedry Płockiej jest *Mszał* «*Missale Velus*» pisany na pergaminie in folio, wymiaru 37½ cm. na 26½ cm. W miejsce dawnej starej oprawy, rękopis pokrywa zwykła okładka tekturowa dla zabezpieczenia od dalszego zniszczenia; brak i w tej księdze początku i końca, tak że obecnie Mszał zawiera tylko 198 kart.

Ze stanowiska artystycznego rękopis ten niewielki przedstawia interes, albowiem inicjały, których jest 15 i mniejszych miniatur 5, są w bardzo złym stanie.

Przez częste użycie, miniatury szczególnie są zatarte, tak że tylko pozostałe ślady malatury wskazują, że robił je niepośledni artysta.

Na karcie 1-ej znajduje się miniatura przedstawiająca N. Maryę Pannę karmiącą Dzieciątko Jezus. Na karcie 16 Narodzenie Pana Jezusa, na 86 karcie Zmartwychwstanie Chrystusa; największą jednak i najlepiej względnie zachowaną miniaturę znajdujemy na karcie 110, wizerunek której tu podajemy (Tablica VIII). Jakkolwiek figury jej, są niewyraźne i zatarte, łatwo jednakże daje się rozpoznać szlachetny rysunek i klasyczne fałdowanie odzieży.

Ponieważ w całym rękopisie nie natrafiliśmy ani na nazwisko Scriptora, ani na ślad, gdzie i kiedy by był pisany,

nie pozostaje nam jak korzystać z niektórych danych w kalendarzu znajdującym się na początku rękopisu,

Cały Mszał pisany jest pięknym gotykiem kwadratowym, co wskazuje na wiek XIII lub XIV, a zdaje się, że jest polski lub dla Polski pisany, bo pomiędzy Świętymi różnych narodowości wymienionymi w kalendarzu znajdują się także Święci ci i patronowie Polski, jak naprz. św. Jadwiga i oddzielnie święto „Translatio s. Hedvigis; pod dniem 8 Maja, św. Stanisław Biskup Męczennik”, a dalej oddzielne święto „Translatio s. Stanislai”; jest także i święto s. Sigismundi, patrona katedry Płockiej.

Dla nas najważniejszymi są dwie notatki, w kalendarzu zamieszczone, a mianowicie 1-o pod dniem 1 Czerwca wpisano odmiennym charakterem:

„M^oCCCC^oXXX^oIIII^o (1434)

„hac die obiit Wladislaus

„Rex Poloniae in Grodek,”

(a więc Jagiello nie umarł 31 Maja, jak Szujski podaje).

2-o pod dniem 19 Czerwca:

M^oCCCC^oXXX^oIIII^o (1434)

„hac die obiit Aleksandra Ducissa Masoviae, mater pauperum
„et orphanorum, soror germana praefati Vladislai Regis Po-
„loniae cicius mortua requiescat in pace.”

W kalendarzu na początku niektórych miesięcy pisarz zamieścił jakieś frazesy określające wpływ dni miesiąca na życie ludzkie, i tak w miesiącu Styczniu „prima dies mensis
„et septima truncat ut ensis,” w Lutym „quarta subit mortem
„prosternit tertia sortem,” w Marcu „primus vendentem diru-
„pit, quarta bibentem.”

Krótko już tylko wspomnimy o *Graduale pochodzącym z XVI wieku*.

Tak jak i w innych i w tej księdze brak początku i końca, Graduał rozpoczyna się dopiero od karty 96 i zawiera obecnie 303 karty numerowane, formatu in folio, 65 cm. na

42 cm. Inicyałów pozostało tylko 21 nieprzedstawiających żadnej wartości artystycznej, są one tylko olbrzymiej wielkości, bo przeszło 7 cm. długie, po większej części złożone. Za to okładka rękopisu jest ciekawa (Tablica IX). Naprzód poucza nas, że Graduał ten przeznaczony był do pewnej tylko części officium mszalnego, a mianowicie na „*proprium de tempore*” jak nam wskazuje odbitka na okładce. Oprawa jest stara drewniana, obłożona skórą brązową, okucia jej mosiężne i klamry są w stylu gotyckim. Z tej to oprawy dowiadujemy się, do kogo rękopis należał: napis wytłoczony i połączony pierwiastkowo, a obecnie prawie cały zatarty objaśnia nas, że właścicielem tego Graduału był Erazm Ciołek (Vitelius) biskup Płocki; na okładce bowiem przedzielonej dwiema beleczkami mosiężnymi znajdujemy nad pierwszą i pod drugą beleczką wycięty herb Sulima, a pod pierwszą beleczką napis następujący: „*Reverendissimus in Christo Pater et Dominus... (wytarte) Erasmus Dei gratia Episcopus Pl... (Plocensis) comparavit...*, reszta napisu zupełnie zatarta i nieczytelna. Na ostatniej karcie z lewej strony jest drobnymi literami napis, że w r. 1515 die 21 Junii jacyś Abraam i Paulus „*cultores librorum*” otrzymali ten Graduał ze zbiorów biskupa Erazma Ciołka. Do herbu Sulima, który, jakieśmy wyżej wzmiankowali, wytłoczony jest na okładce Graduału, biskup Erazm się nie zaliczał, lecz gdy 14 Kwietnia 1502 r. przyznano biskupowi herb Sulimę*), Erazm tego tylko herbu używał**).

Jednym z ciekawych rękopisów katedry jest bezzaprzeczenia: «*Liber revelationum coelestium beate Brygille*». Księga pisana na bardzo grubym białym papierze po łacinie, składa się z 193 kart papierowych i 4 pargaminowych rozrzuconych po rękopisie, brak tylko 2 kart, a mianowicie jednej na po-

*) Metr. Kor. 17 f. 343.

**) Bobrowicz w wydaniu Niesieckiego mylnie zalicza biskupa Erazma do herbu Ciołek.

czątku i jednej w środku. Inicyałów jest 16, a miniatur tylko 3, format in folio.

Cały rękopis składa się z 7 ksiąg podzielonych na rozdziały. Na końcu 1-ej księgi znajduje się napis czerwonym atramentem: „Explicit liber 1-us revelationum coelestium „beate Byrgitte Svecie Dusisse,” księga ta ma rozdziałów 50. Na końcu drugiej księgi, złożonej z 29 rozdziałów, jest napis: „Incipit liber secundus beate Byrgitte coelestium revelationum super quibus incipit rubrica Informatio sponsi ad spon-sam.” Poczem przychodzi księga bez numeru z napisem czerwonym: „Incipit prologus libri coelestis ad reges”—mająca 58 rozdziałów. Księgę tę na karcie 24 rozpoczyna piękny inicyał litera S, a w nim miniatura przedstawiająca Chrystusa Pana w monarszym stroju; u stóp, popiersia dwóch królów, słuchających nauki Chrystusowej (Tablica X). Z trzech miniatur tego rękopisu ta jest najudolniejsza, tak co do rysunku jako i co do kolorytu, księgę tę pisarz zakończył zdaniem: „Explicit liber regum. Deo gratias.”

Następuje trzecia księga i zawiera 34 rozdziały, odznacza się głównie tem, że spotykamy się tu pierwszy raz z nazwiskiem Scriptora, zaznaczonem czerwonymi literami gotyckimi przy małym inicyale K „Kropacz.”

Czwarta księga, zawierająca 139 rozdziałów, na karcie 67 rozpoczyna się napisem: „Incipit quartus liber,” w inicyale lit A, umieszczoną jest miniaturka przedstawiająca Pana Jezusa z rozłożonemi rękoma, w okryciu czerwonym, z ranami na rękach, na nogach i w odsłoniętym boku; poniżej popiersia dwóch mężczyzn, spoglądających z zachwytem na Pana Jezusa. Tablica XI.

Dalej następuje znowu księga bez numeru, zawierająca 16 rozdziałów, a rozpoczyna ją napis: „Incipiuntur revelationes, que in se stant, seu facte sunt in monte Gargano de excellentia angelorum.” Na niektórych stronicach tej księgi

umieszczony jest czerwonym atramentem napis: „Visiones „beatorum, que in se stant beate Byrgitte.”

Następnie idzie księga o 19 rozdziałach, która nosi tytuł: „Incipit sermo angelicus de excelentia Beate Virginis Marie.” Kilka pomniejszych inicjałów złożonych przyozdabia tę księgę. Poczem zaczyna się piąta z głównych ksiąg rękopisu z napisem: „Incipit registrum quinti. Questionum beate Byrgitte,” księga ta podzielona na liczne pytania nie zawiera żadnych ornamentów, ani inicjałów,

Następuje szósta księga, obejmująca 110 rozdziałów z tyłoma skromnymi inicjałami jednokolorowymi i gdzie niedzie pozłacanemi. Na karcie 102 rozpoczyna tę księgę napis: „Incipit registrum sexti libri beate Byrgitte” i piękny, większych rozmiarów inicjał U, tego samego stylu co i inne tegoż rękopisu. Inicjał ten ozdabia miniatura dość udatna, przedstawiająca Boga Ojca (popiersie starca) w obłokach, a poniżej krąg aniołów adorujących. (Tablica XII).

Księga, która teraz następuje jest dla nas najważniejsza, składa się ona z 31 rozdziałów i rozpoczyna ją napis: „Incipiunt rubrice ultimi libri beate Byrgitte Ducisse Svecie „celestium revelationum.” Żadnych ozdób, ani większych inicjałów księga ta wprawdzie nie zawiera, ale z napisu umieszczonego na ostatniej 169 karcie dowiadujemy się kto, kiedy i gdzie rękopis ten sporządził. Napis jest następujący: „Expliciunt omnes revelationes sancte Byrgitte Ducisse Svecie, comparate per Johannem de Klobuk dictum Kropacz. Anno Domini Millesimo CCCC in Praga.” (Tablica XIII). Z tego więc widzimy, że rękopis ten z roku 1400 sporządzony przez Jana z Klobuka zwanego Kropacz z Pragi Czeskiej.

Piękny i ciekawy ten rękopis kończy się dwoma rozdziałami, a mianowicie: pierwszy, zawierający „Vita s. Birgitte,” rozpoczyna się napisem: „Incipit legenda s. Birgitte,” drugi zaś podaje: „Bulla cannonisationis s. Birgitte Bonifacius episcopus Servus Servorum Dei.”

Winniśmy tu jeszcze słów kilka dodać o ładnej starej oprawie, która tę księgę zdobi. Jest ona z bardzo ciemnej brązowej skóry powleczonej na okładki drewniane. Okucia na niej są mosiężne w stylu gotyckim. Ornamentacja składająca się z czterech medaljonów otoczonych bogatemi arabeskami w stylu gotyckim, jest cało wyrzynana w skórze, a nie wytłaczana, jak to zwykle spotyka się na innych oprawach. W medaljonach tych również wyrzynanych zamieszczone są niektóre momenty z życia Chrystusa Pana (Tablica XIV).

Ten rodzaj oprawy, jako wykonany przez prawdziwego artystę, jest bardzo rzadki i cenny.

Sztuka wyrzynania ornamentów figuralnych i innych w grubej skórze, bardzo wczesnie wprowadzoną została do Europy przez Arabów i rozpowszechnioną w Hiszpanii i Włoszech. Zdobiono nią nie tylko oprawy książkowe, ale i części uzbrojeń, a nawet naczynia niektóre, wyrabiane z grubej skóry, pięknie wyprawionej. Muzea w Madrycie, Rzymie, Florencji i w Londynie przechowują arcydzieła tego kunsztu.

Oprawa księgi św. Brygity odznacza się jeszcze tym szczegółem, że na grzbiecie jej widzimy wyrżnięte nazwisko Scriptora Kropacza w pojedynczych dużych literach gotyckich rozrzuconych w równych przedziałach; okoliczność ta naprowadza na myśl, że chyba Jan z Kłobuk nie tylko pisał, ale także i oprował książkę. Wiadomą jest bowiem rzeczą, że w klasztorach, gdzie zajmowano się przepisywaniem książek, księży po większej części sami je oprowali, lub znajdowali się tacy duchowni, którzy wyłącznie zajmowali się oprową i sztukę introligatorską do wysokiej doskonałości doprowadzali.

Jeszcze o jednym ciekawym rękopisie katedry Płockiej wypada nam wspomnąć, a mianowicie o *Graduale* z r. 1365.

I ta księga, jak prawie wszystkie z owej oddalonej epoki, nie dobrze się przechowała; pisana na pergaminie, formatu in

folio, 41 cm. na 27 cm. szerokości, przedstawia obecnie już tylko urywek Graduału, złożony ze 120 kart. Głównie brak początku, w innych zaś miejscach wycięto po kilka kart. Piśmo jest gotyckie, bardzo czytelne, nuty czterolinjowe.

W całym rękopisie znajduje się pięć dużych różnokolorowych inicjałów w stylu gotyckim. Graduał rozpoczyna się od „Sanctus” i na karcie 8-ej przedstawia piękny inicjał, który zajmuje prawie cały brzeg tej karty; jest to litera A w prześlicznych arabeskach, podobiznę której tu podajemy (Tablica XV), a która stanowi początek pieśni: „Ad te levavi animam meam.” Inne temu podobne inicjały znajdują się na kartach 14, 54, 86 i 88. Pisarz tej księgi nie szczędził ani czasu, ani pracy dla przyozdobienia jej; każdy wiersz pieśni rozpoczyna mały inicjał koloru czarnego i czerwonego, przyozdobiony najdziwaczniejszymi rysunkami, które świadczą o wielkiej fantazyi i twórczości Scriptora. Załączamy tu wizerunki kilku takich pojedynczych liter, jako okaz bujnej fantazyi duchownego pisarza Graduału (Tablica XVI).

Zastanawia nas tylko jedna okoliczność, a mianowicie: że, jak widzimy, pisarz w ornamentacyą małych inicjałów wprowadził przeważnie postać ryby. Czyż by to miała być aluzya jakaś, do powszechnie znanego symbolu chrześcijaństwa? Wreszcie pisarz naszego Graduału dał nam jeszcze i w inny sposób dowód swego dobrego humoru, jak to zresztą często czynili i inni Scriptorzy XIII i XIV wieku, występując w dziele najpoważniejszej treści z jakimś dowcipem na próżnem miejscu, którejkolwiek karty. Nasz pisarz u spodu 4 karty rękopisu umieścił czerwoną farbą następujące zdanie: „Libro completo—muszysz mi dacz mogle mito (moje myto)—„Scriptor scripsisset melius, si potuisset. Heu, male finivi, „quia scribere non bene scivi. Explicit hoc totum, in fundo „da michi potum.”

Podobnego rodzaju napisy niejednokrotnie spotykaliśmy, przerzucając dawniejsze rękopisy. Mozolna praca pisania i malowania rękopisów, w małych częstokroć celach klasztornych, nie pozbawiała jednakże gorliwych księży dobrego humoru i owszem uwieczniali nieraz swoją wesołość, odpowiednim dopiskiem. Jako przykład tego, wspomniemy o modlitewniku łacińskim, znajdującym się w bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu pod № 141, w którym duchowny pewien klasztoru Ś-go Wincentego w roku 1407 w ten sposób w rzeczonym rękopisie się uwiecznił: „Et scriptus per Nicolaum de Nyssa, qui libenter bonam cerevisiam bibit, malam autem invitus potavit.”

Inny znowu scriptor Iohannes dictus Mindek zakończył w roku 1349 Graduał dla klasztoru Ś-go Wincentego, następującym dopiskiem: „Finito libro sit laus et gloria Christo. Amen. Finis adest operis, mercedem poseo laboris.” Wracając do naszego Graduału, winniśmy tu nadmienić, że księga ta, przedstawia nam szczegół ciekawy jeszcze z innego względu, a mianowicie: spotykamy się w niej z napisem polskim, zabytkiem pisowni XIV wieku. Jest nim początek starej pieśni religijnej, z owej epoki, który scriptor zamieścił jako nagłówek na karcie 13 licząc od końca księgi. Napis rzeczony brzmi dosłownie: „Chrystus zmartwych wstał ge, ludu „prziclad dal ge, esz nam zmartwych wstaci sbogiem eroleua „ci. Kyrie:” Poczem następują hymny na cześć świętych patronów polskich.

Wiek i częste używanie Graduału, o którym tu mowa, pozostawiły znaczne ślady zniszczenia. Żałować również należy, że tyle w nim brak kart, które zapewne dla pięknych miniatur lub ozdobnych inicjałów, w późniejszych czasach barbarzyńską ręką wycięte zostały. Szczęśliwie jednak przechowała się do dnia dzisiejszego, ważna dla historii tego Graduału karta, której podobiznę tu dajemy (Tablica XVII), a na której znajdujemy napis łaciński, następującej osnowy:

„Iste est liber ecclesie Cathedralis Plocensis comporatus et
 „donatus per Marquardum Canonicum ecclesie ejusdem, fil-
 „ium condam Zemaci de Cleczewo ad honorem beate Virgi-
 „nis gloriosae scriptus per manus Swotoslay de Wilcowo.
 „Participes eos fac Domine omnium timencium te, et est fini-
 „tus anno Domini milesimo trecentesimo sexagesimo quinto.”

Jest to więc Graduał Polski z drugiej połowy XIV stule-
 cia. Oprawa tej księgi, jest zupełnie zniszczona, pozostały
 zaledwie ślady dawnej czarnej skóry z wytłoczonymi ozdoba-
 mi w stylu gotyckim, obecnie zupełnie zatartemi.

Na tem kończymy opis tych kilku rękopisów, księgozbio-
 ru katedry Płockiej. W miarę jednakże, jak doprowadzimy
 do porządku, już zebrane cenne materyały, dalszy ciąg tych
 prastarych i ciekawych zabytków piśmienniczych, ogłosić nie
 omieszkamy.



ROK 1444.



H. 1341.

1257/52.

cinam. hic uincula...
 raram in his atq; uideg n̄ solum spū s; & oculis
 carnis uicunt ē. Jam decē tribuit t̄ asstrū in me-
 dos transulciant. iam tant̄ earū colon & gentiū
 possideant. Unde munda tantū abeniamm
 p̄p̄hant. & ciuitatis suę r̄imas quadruplet
 plantit. alfabero. quod nos insire meta uersi-
 b̄q; reddidim. Hetera ordine uisom̄ qui apud
 grecos & latinos om̄ino confusē ad pristina fide
 corretim. librum autē haruch nouitarū eius
 qui apud hebreos nec legit̄ nec habet̄ p̄t̄m̄im̄
 Ī h̄is om̄ib; maledicta ab emulis p̄tolantes. q̄b;
 me necesse ē p̄ singula respondere opuscula
 & uox patior quia uos cogit. Ceterū ad compen-
 dium mali rectius fuerit modū suorū eorum
 silentio meo ponere quam orac̄ie noui aliqd
 scripti tandem inuidoz in sanā puocare.



Septe p̄p̄o
 aram. ut p̄
ERBA

HERE
MIE

fili helchie
 de sacerdotib;
 qui fuerunt

in manaboth in tra beniamin. Et factū ē uerbu
 dñi ad eum in dieb; ioh̄ie filij amos regis iuda in
 tercio decimo anno regni ei⁹. Et factum ē in dieb;
 ioachim filij ioh̄ie regis iuda usq; ad destruccionē

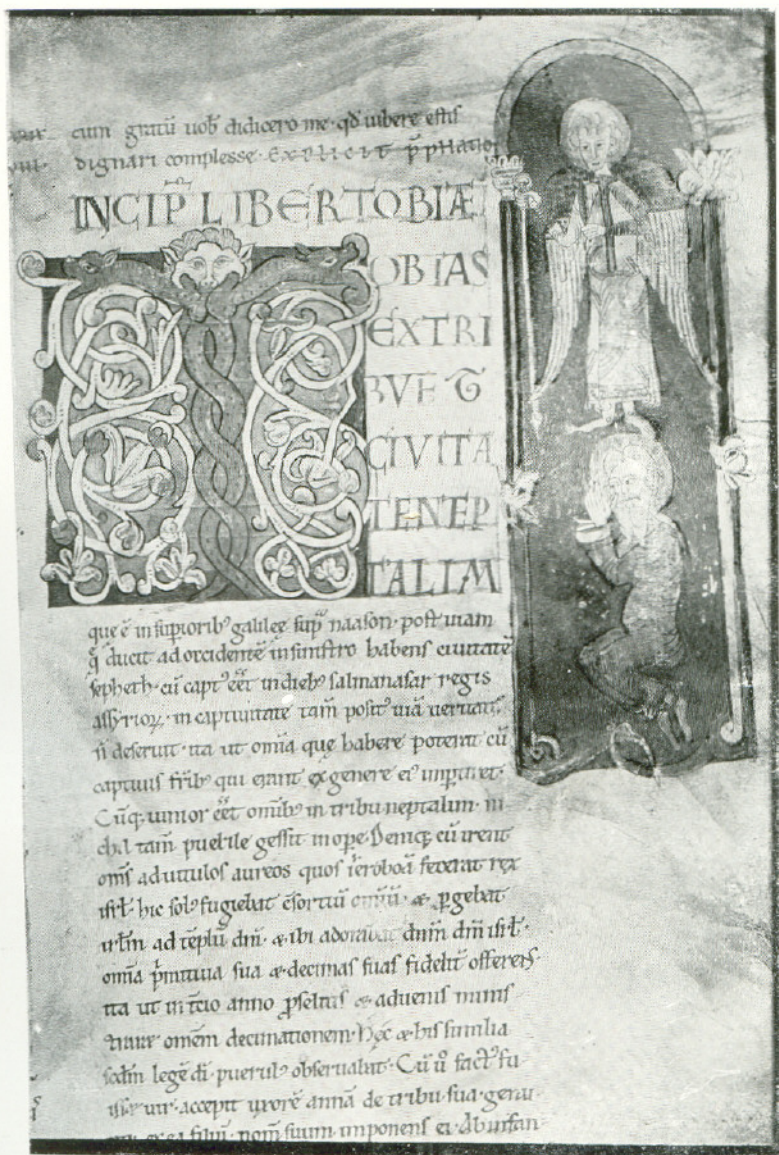


intelligentia p̄m̄ore p̄gentia am̄er̄
adipore sua adda & sella Audite ūbi mei
res lambe aurib' p̄p̄ate sermone m̄os q̄
n̄rum occidi inuulū meū & inuenē in lūor
meū s̄t gl̄iaū Audite celi & aurib' p̄pe t̄m̄

EXPLICIT PREP BATIC
INCI PITIOBEL PP̄B̄
ERBVT
QVODE
CTVES
ADLO
FILLV
IVBEL

Audite hoc tenet & aurib' p̄p̄ate om̄i ha'
tonē s̄re. si factū ē istud in dieb' n̄ris aut in
p̄t̄um in v̄. Sap̄ hoc filius in ū n̄arū
un̄ filij s̄nt & filij eorū generationi altere
factum eruḡ comeda locusta & residuū
s̄e comedit bruchus & residuū bruchi o
dit rubigo sep̄ḡantū ebri & flete & ulu
om̄i qm̄ bibit̄ unū indulaxine qm̄ perit̄
...om̄i qm̄ bibit̄ unū indulaxine qm̄ perit̄

Tablica 3.



fecimus dicitur in locis nolentes scilicet septua-
 ginta incipit ordine p hęc insinuarę studioso
 lectori. Nos enim iuxta more hebreu ordinem
 psequi. etiam in septuaginta editione malum?

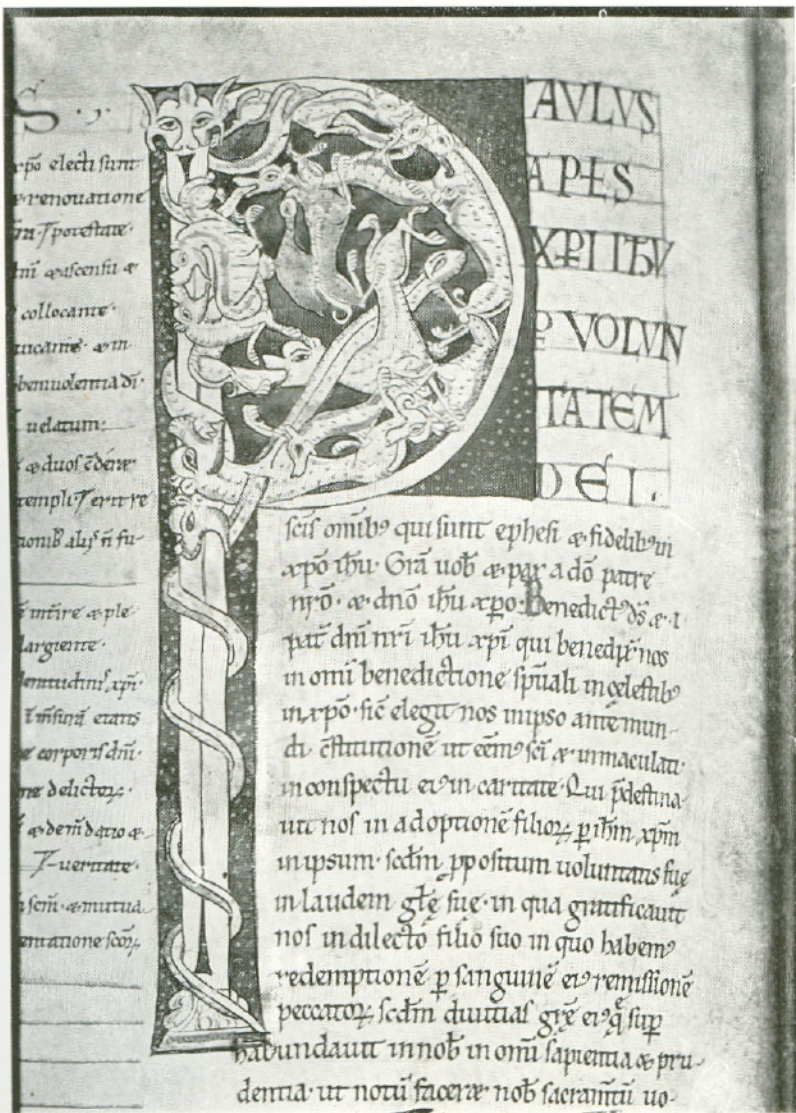
EXPLICIT PRO. INCIPIT
 LIBER HESTER
 IN DIEB' ASSVERI
 QUI REGNAVIT
 AB INDIA VS; ELIJOIA



sup centū viginti septē pūncias. qñdo
 sedet in solio regni sui. supra civitas reg-
 ni eius exortum fuit. Tercio 3 anno
 impu sui scē grande conuūū cunctis
 pncipib; & pueris sūis for assinis p̄stis
 & medorū inelytis & p̄fectis pūnciaz
 antē se ut ostendat diuitias glē reg-
 ni sui ac magnitudinē atq; iactantia
 potētas sue multo tempore centum
 iudicā & octoginta dieb;. Cumq;
 implerent dies eunū. mutauit omē
 poplū q̄ inuenit ē fūsis amagrim; usq;
 ad minimum. Et septem dieb; iussit conuūū
 p̄parari in vestibulo horti & nemoris qd̄ re-
 gio culte & manu — constā erat & pen-
 delant ex omi parte tentoria eret coloris &
 car p̄sūis & iacūcb; n̄s. sūstem. ac fūmb;
 bysū. n̄i atq; p̄p̄p̄ n̄s. qui eburneī circulis
 inferri erant & colūmpnū mar moreis fulce

Tablica 5.





S
 xpo electi sunt
 & renouatione
 in spocitate
 huius & ascensu &
 collocante
 uocante & in
 beniuolentia di
 uelatum
 & duos edere
 templi & in re
 nomib' alij n' fu
 & inire & ple
 largiente
 beniuolentia xpi
 & in fine etatis
 & corporis dmi
 & dilectio
 & dem dno &
 & ueritate
 & scilicet & mutua
 & in tatione scilicet

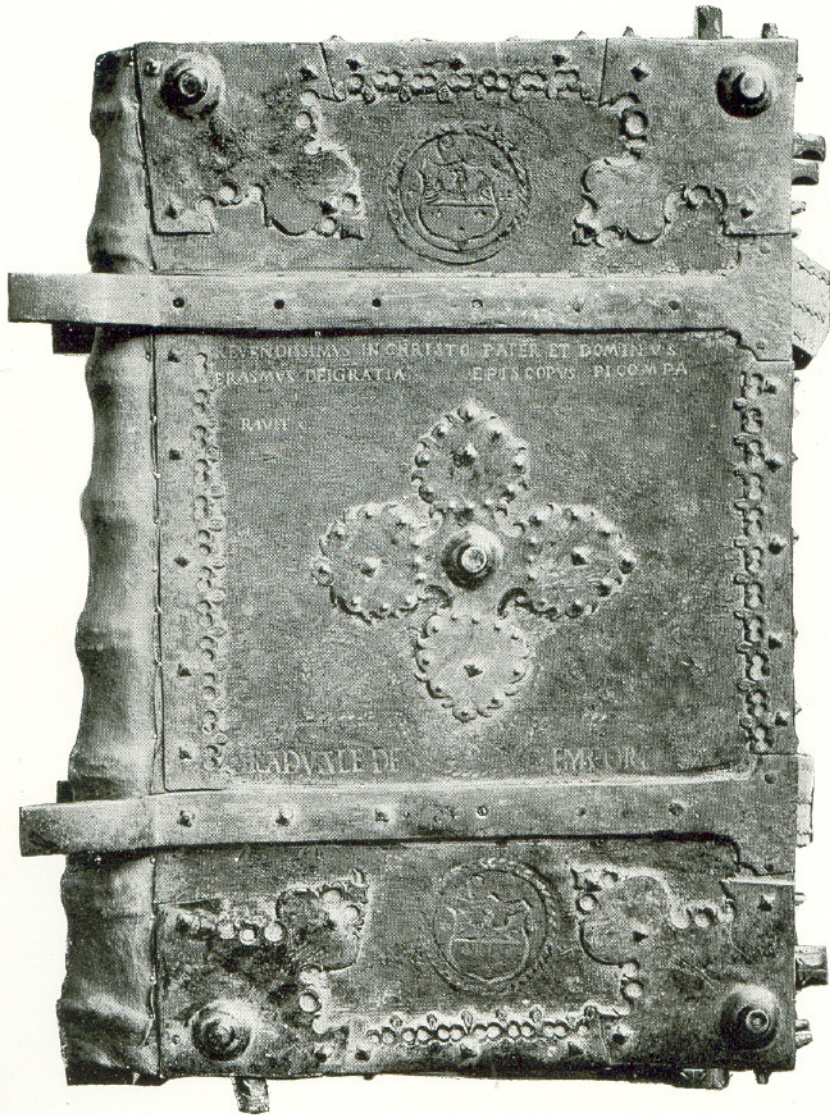
AVLYS
 APES
 XPI TVS
 VOLVN
 TATEM
 DEL.

scilicet omnibus qui sunt ephesi & fidelibus in
 xpo ihu. Gra uobis & pax a do patre
 nro & dno ihu xpo. Benedictio ds & i
 pat dmi nri ihu xpi qui benedixit nos
 in omni benedictione spiritali in celestibus
 in xpo sic elegit nos in ipso ante mundi
 constitutione ut cum scilicet & immaculati
 in conspectu eius in caritate. Qui predestina
 uit nos in adoptione filiorum per ihum xpm
 in ipsum secundum propositum uoluntatis sue
 in laudem glorie sue in qua gratificauit
 nos in dilecto filio suo in quo habemus
 redemptionem per sanguinem eius remissionem
 peccatorum secundum diuitias glorie eius que
 superabundauit in nobis in omni sapientia & pru
 dentia ut notum faceret nobis sacramentum uo-

Tablica 8.



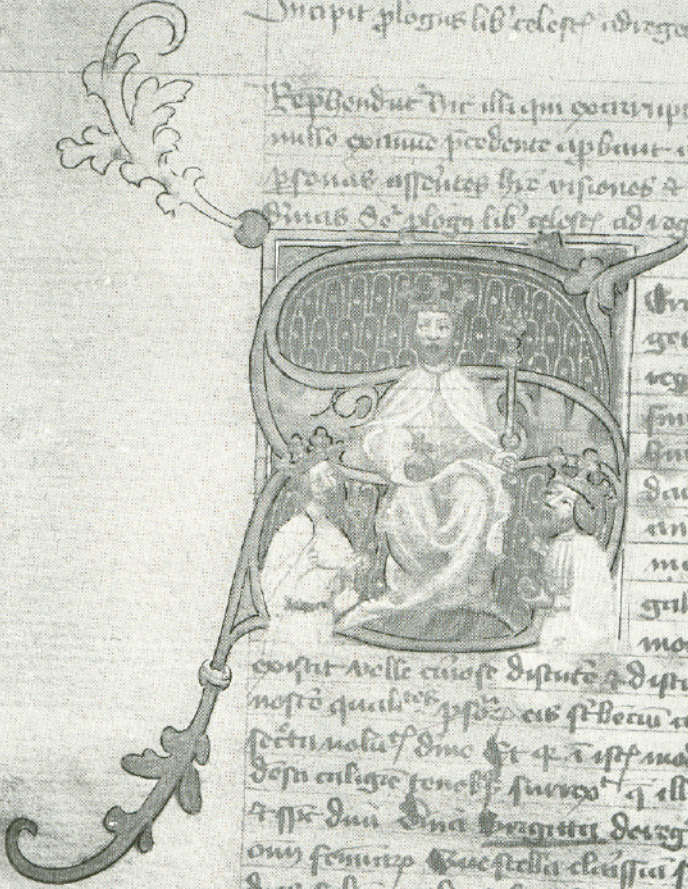
Tablica 9.



Tablica 10.

In apu plogus lib' celest' ad reges

Respondeat dicit aliqui corrupto & in
 multo continue precedente apbant. a ryp do
 psonas assentes hie visiones & reuelac
 omias de' plogus lib' celest' ad reges




Arripimus
 ges ut ma
 reges in p
 fann sup
 hantia rca
 dace p m
 an pedes
 manestru
 gulis dno
 mori reg

conpnt arelle cuiusq' distute & distutudo
 noste qual' p p'p' eis q' locu' aliq' a sa
 p'ctiu' uolunt' dno q' q' r' ist' modus q'
 d'epi' culige' tenet' sueros' q' illust' q'
 q' p' dnu' d'na' p'ragit' d'ez' q' suene
 omi' femur' q'ue' stella' clu'ffia' p'ntat'
 d'ios' pulch'eros' d'iffidi' p'd' m' p' cl' m'ent' u'
 orb' E' nuc' uob' q' h' p'cepto' celesti' i
 tor' aluff' in' p'nt' lib' i' p' m' p' p'ci' d'
 uenclatu' q' q'da' uenclatu' p'nt' ad' aem'
 regule' & cor' p'p' m' d' m' m' m' m' m' m' m'

Incapit qrtis lili qmco i p e xxx cap
unip pcut dmsiacs p q iuput ru
lati pordiaz ut de

Deba. solus curu ad ppsu qli. ultm
inunioe et quo t quo liblia pcessu
tuat t dorego pome t y dme t y dgo
deplio un regi t ste solto duto t qu
qrepuie dmsiacs t hore q dca dny



pparua
ppona
hois cu
andella
cisi cu
t cora
erut o
q mid
nichil
rens

ut ad ppsu t Rega ille ad
capitulo f. Vaso mirabilis t nos
sa t qli t y ppar unioe expot t q

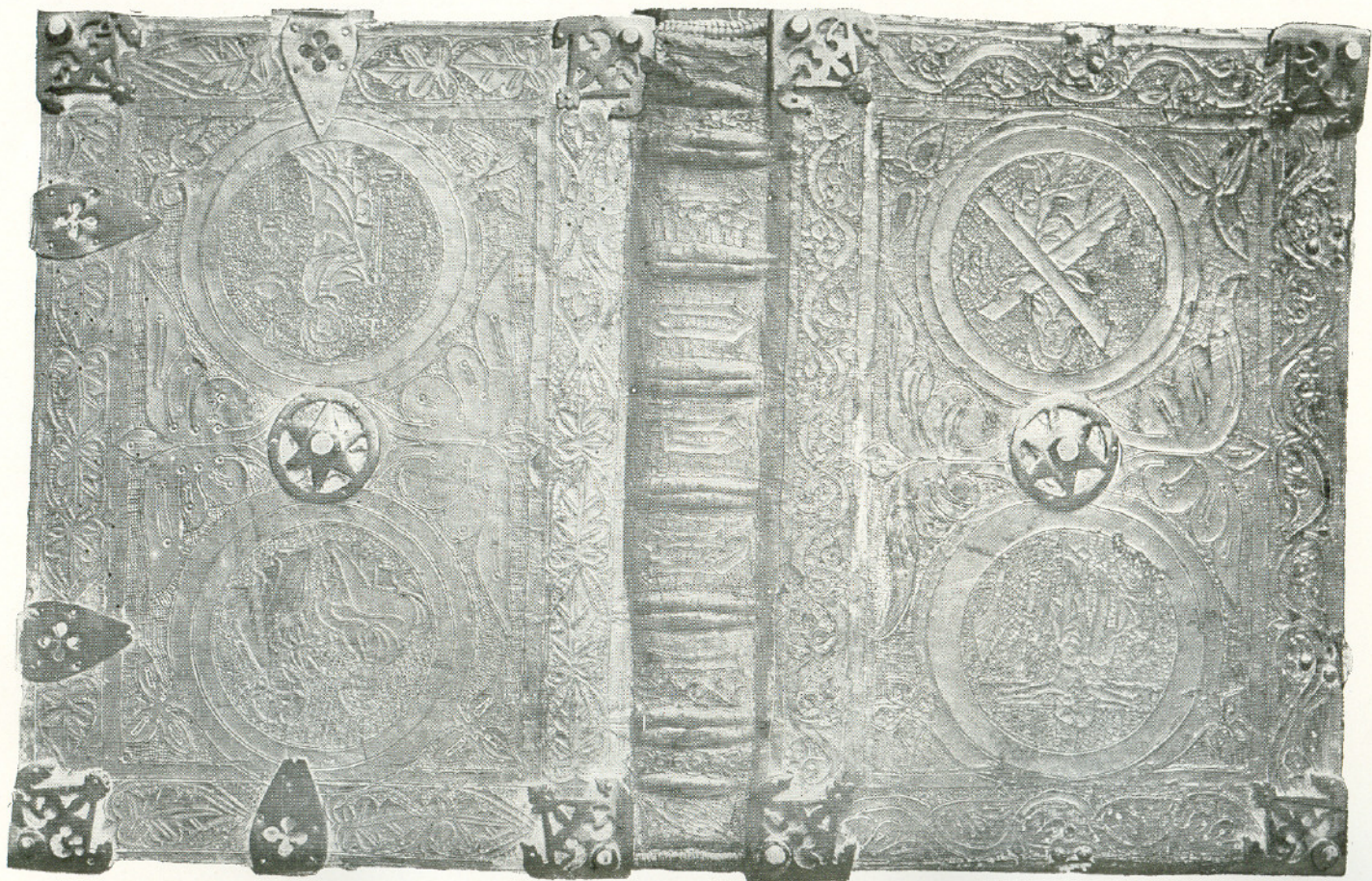
Incipiunt revelaciones q̄ in se s̄t facte
in monte Sargano de excellentia



Du
mli
ppal
mo
no
Dn
tu
q̄ ce
fui
4 si
Eay

i iustia tua 4 eef ad opulacoꝝ homi
q̄ ita mittit ad q̄ sem hanc 4 nu
dulcor 4 opulacoꝝ 4 misioꝝ tua q̄
unde bam hoibz nolupti i isto loco
dicor tua 4 mry diḡitate nob da
ndyret dilige te 4 eef auxillu m
nuc at longo tpe loco iste 4 diḡ
mull...

<p><i>facit et tunc e bte bge de p e ordinas q ut e q q mlti tu de uoce qu n og de p q ut bi dant expelli e obis duc q appuit ei ut ammen p d p f p p p f ius appo p e m m f i m m a n i e t u e c o u t o q e i a o p e f q e d a l i n e l o p t i m o d o p e u d o m i e c o m m i d e d p a n t q m a m m a m g e d e d o e o m m a m a n o a n d e r u n p e c o d i p o n t m a n m b m a n o p l a b e o o d u l l i q u n p i e m</i></p>	<p><i>Inano dno ppanap emse ppq 7p</i></p> <p>Et plerunt omnes</p> <p>Reuelaciones Sa</p> <p>lute</p> <p>dicente aperte co</p> <p>parati per volun</p> <p>tem de clouit d</p> <p>no m h v p a</p> <p>Annus domini m</p> <p>de cccc mpraga</p>
---	--

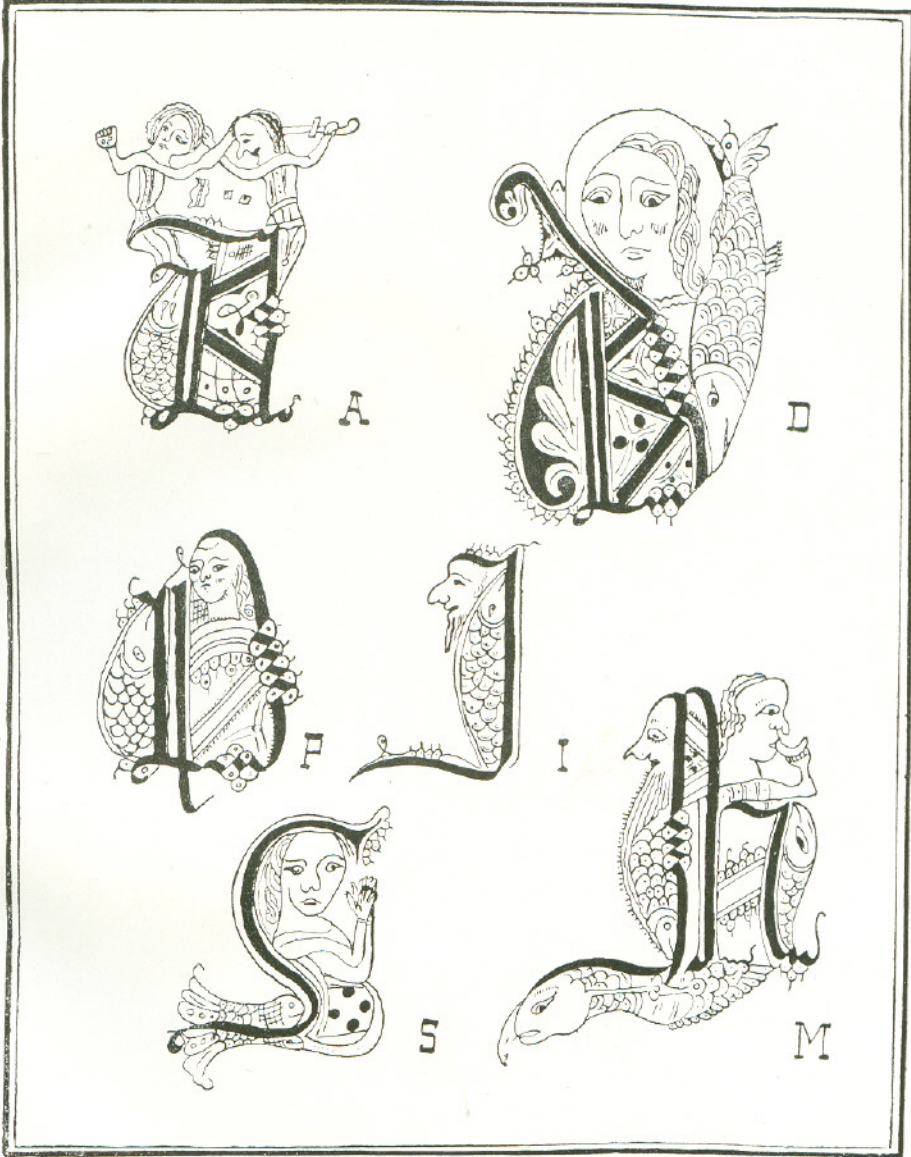


Tablica 14.

Tablica 15.

Deus in excelsis sanctus
sanctus non crederetur nisi unigenitus
verus et cum patre qui ex patre non confectus
tur: per quem omnia facta sunt et
sedes tuas exorat me. **Domine** **Q**uoniam
qui ex patre non confectus est. **Q**uoniam tuus com
mune notis fac in
ca et sanctitas tu as exo
ce me. **A**leluia. **D**escende nobis domine
custodiens tu am et saluans tu
da nobis. **A**gnus domine te nam a mundum meum deus me
us in te confectus non crederetur nisi unigenitus verus et cum patre

Tablica 16.



Tablica 17.

ne est liber ecclesie cathedralis Plorensium
comparatus et conatus per Marquar
dum Canonium ecclesie eiusdem. fili
um condam. Zema. de Chireno. adolp
norem. beat. uirginis. gloriose. scrip
tus. per manus. Swotolay. de Wil
ouo. Participes. eos. fac. conuinc. om
nium. timentium. te. Et est finis. An
no domini. Millesimo. Trecentesimo. Sc
ragesimo. quinto. **P**ar eterna ab eterno
pater tuus co- munis pater per henno dñi patris sit
tuus co- munis pater pater confortis tuus huius presert
tuus co- munis pater pater confortis tuus huius presert
tuus co- munis pater pater confortis tuus huius presert



H. 1341

SPIS RZECZY.

Pismo Święte z pierwszej połowy XII-go wieku	12
Mszał (Missale Vetus)	15
Graduał z XVI-go wieku	16
Liber revelationum Coelestum beate Brigitte	17
Graduał z drugiej połowy XIV-go wieku	20
Tablice	25 — 57